

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Magdalena Pankowiec
Sędziowie	:	SSA Jadwiga Chojnowska SSA Elżbieta Bieńkowska (spr.)
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. K. (1) i S. K.**

przeciwko **A. K., K. K. (1) i M. K.**

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży

z dnia 16 września 2013 r. sygn. akt I C 783/12

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od powodów W. K. (1) i S. K. solidarnie na rzecz pozwanej A. K. kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.**

UZASADNIENIE

Powodowie W. K. (1) oraz S. K. wnosili o zobowiązanie A. K. oraz małoletnich M. K. i K. K. (1) do złożenia oświadczenia woli w przedmiocie przeniesienia prawa własności gospodarstwa rolnego składającego się z nieruchomości położonej w J. o powierzchni 16 ha 7320 m⁽²⁾ oznaczonej numerami (...) oraz nieruchomości położonej we wsi G., gmina T., o powierzchni 1 ha 6300 m⁽²⁾, oznaczonej numerem (...), dla której Sąd Rejonowy w Grajewie prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) a także nieruchomości rolnej położonej w J. o powierzchni 4 ha 0577 m⁽²⁾, stanowiącej działkę oznaczoną numerem (...), dla której Sąd Rejonowy w Łomży prowadzi księgę wieczystą o numerze (...). W uzasadnieniu wskazywali, że ze względu na rażącą niewdzięczność, naganne zachowanie obdarowanych względem darczyńców, a także popadnięcie powodów w niedostatek zmuszeni zostali do złożenia w dniach 28 marca 2012 r. oraz

27 sierpnia 2012 r. oświadczenia o odwołaniu darowizny. G. K. wyraził pisemną zgodę na odwołanie dokonanej na jego rzecz darowizny oraz zobowiązał się terminie 2 miesiące od otrzymania oświadczenia do stawienia się w kancelarii w celu podpisania aktu notarialnego i zwrotu darowizny. Jednakże w dniu (...) zmarł.

A. K. w imieniu własnym oraz małoletnich dzieci, wnosila o oddalenie powództwa, podnosząc, iż nie dopuściła się względem darczyńców żadnych czynów, które mogłyby wypełniać znamiona rażącej niewdzięczności. Wskazywała, że rzeczywistą przyczyną wytoczenia niniejszej sprawy była sprawa rozwodowa, którą wniosła w 2011r. przeciwko ich synowi G. K., który nadużywał alkoholu. Twierdziła, że powodowie nigdy wcześniej nie mieli do niej żadnych pretensji.

Sąd Okręgowy w Łomży wyrokiem z dnia 16 września 2013 r. oddalił powództwo oraz zasądził od powodów na rzecz pozwanej kwotę 7.217 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Orzeczenie to zostało wydane w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Umową darowizny zawartą w formie aktu notarialnego w dniu 25 sierpnia 1993 r. W. i S. małżonkowie K. darowali swojemu synowi G. K. gospodarstwo rolne, w skład którego wchodzi nieruchomość rolna położona w J. o powierzchni 4 ha 0577 m⁽²⁾, stanowiąca działkę oznaczoną numerem (...), dla której Sąd Rejonowy w Łomży prowadzi księgę wieczystą o numerze (...). W dniu 29 września 1997 r. powodowie umową darowizny przenieśli na rzecz A. K. oraz G. K. prawo własności gospodarstwa rolnego składającego się z nieruchomości: położonej w J. o powierzchni 16 ha 7320 m⁽²⁾ oznaczonej numerami (...) (zabudowanej domem mieszkalnym parterowym, dwoma chlewami i stodołą), (...) oraz nieruchomości położonej we wsi G., gmina T., o powierzchni 1 ha 6300 m⁽²⁾, oznaczonej numerem (...), dla której Sąd Rejonowy w Grajewie prowadzi księgę wieczystą o numerze (...). W zamian G. i A. K. ustanowili na rzecz darczyńców dożywotnią służebność osobistą polegającą na prawie bezpłatnego korzystania z jednego pokoju od strony południowej oraz wspólnie z kuchni, łazienki i korytarza.

A. i G. K. zawarli związek małżeński w lutym 1997 r. Po ślubie zamieszkali razem z rodzicami G. K. w miejscowości K.. W 2004 r. powodowie wyprowadzili się do mieszkania w Ł., które było przeznaczone dla ich córki M. M. (1). Na mocy porozumień między członkami rodziny małżonkowie K. przekazali powodom kwotę 25.000 zł, która miała być przeznaczona na spłatę kredytu mieszkaniowego ich córki. Następnie przeprowadzili się do B. i zamieszkali wspólnie z córką pomagając jej w opiece nad małoletnimi dziećmi. W tym czasie pozostawali w dobrych relacjach z synem G. oraz jego żoną i dziećmi, wspólnie spędzali święta, spotykali się na ważniejszych uroczystościach rodzinnych, zaś wnuczki odwiedzały dziadków w czasie ferii zimowych w B..

Z czasem doszło do pogorszenia relacji pozwanej z mężem, czego główną przyczyną było nadużywanie przez G. K. alkoholu. Mąż pozwanej nadużywał alkoholu, zaniedbywał gospodarstwo rolne, trzykrotnie zabierano mu prawo jazdy, nie potrafił zająć się dziećmi, przez co pozwana zmuszona była zwolnić się z pracy. Małżonkowie od 2005 r. wydierżawili grunty wchodzące w skład gospodarstwa rolnego, które otrzymali od powodów, sprzedali inwentarz żywy oraz część maszyn rolniczych. A. K. trzykrotnie wnosila sprawę o rozwód. Ostatecznie w kwietniu 2011r. wyprowadziła się ze wspólnego domu i wraz z córkami zamieszkała na stacji w Ł.. W tym czasie do domu w K. powrócili rodzice G. K. i razem z nim zamieszkali. Sprawa rozwodowa tocząca się przed Sądem Okręgowym w Łomży została umorzona z uwagi na śmierć G. K.. Zmarł on (...) w Niemczech, dokąd wyjeżdżał na prace sezonowe. Pozwana po śmierci męża sprzedała część majątku ruchomego wchodzącego w skład gospodarstwa rolnego i spłaciła zaciągnięte przez męża kredyty.

Powodowie mieszkają obecnie w domu w K. oraz utrzymują się ze świadczeń emerytalnych w łącznej kwocie 1850 zł miesięcznie. Są osobami w podeszłym wieku, mają problemy z nadciśnieniem tętniczym, żołądkiem, natomiast S. K. cierpi na prostatę oraz przeszedł zawał serca. W czynnościach życia codziennego, takich jak zakup artykułów spożywczych, dowóz do lekarza, czy też przygotowanie opału na zimę korzystają z pomocy sąsiadów.

A. K. wraz z dwójką małoletnich dzieci mieszka na stacji w Ł.. Utrzymuje się z prac dorywczych, czynszu dzierżawnego w kwocie 2200 zł rocznie oraz otrzymuje dopłaty unijne do wydzierżawianych gruntów. Dzieci otrzymują rentę po zmarłym ojcu w wysokości 728,16 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie wskazał, że w niniejszej sprawie powodowie odwołali darowiznę dokonaną aktem notarialnym z dnia 25 sierpnia 1993 r., pismem z dnia 28 marca 2012 r. w stosunku do obojga obdarowanych, natomiast po śmierci G. K. odwołali darowiznę uczynioną w akcie notarialnym z dnia 29 września 1997 r. pismem z dnia 27 sierpnia 2012 r. skierowanym do A. K.. Wprawdzie strona powodowa nie dołączyła do akt sprawy dowodu doręczenia powyższego oświadczenia pozwanym, tym niemniej fakt ten nie był kwestionowany przez stronę przeciwną. W ocenie Sądu oświadczenie powodów o odwołaniu darowizny spełniło warunki wymagane prawem, a mianowicie zostało sporządzone na piśmie oraz zawierało jednoznaczny i zrozumiały przekaz o odwołaniu darowizny uczynionych w dniu 25 sierpnia 1993 r. i 29 września 1997 r. Sąd Okręgowy nie podzielił argumentacji pełnomocnika pozwanej, że nie możliwym było odwołanie darowizny uczynionej aktem notarialnym z dnia 29 września 1997 r. albowiem oświadczenie strony powodowej w tym przedmiocie nastąpiło już po śmierci obdarowanego G. K.. Wskazał, że oświadczeniem z dnia 27 sierpnia 2012 r. odwołano darowiznę tylko w stosunku do pozwanej i nie jest ono kierowane do dzieci zmarłego, a tym bardziej do niego samego. Odwołał się przy tym do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 1969 r. III CZP 133/68 (OSNC 1969/11/193), z której wynika, że okoliczność, że darowizna została dokonana na rzecz obojga małżonków i przedmiot darowizny wszedł do ich majątku wspólnego, nie stoi na przeszkodzie odwołaniu darowizny w stosunku do jednego tylko małżonka. W wypadku takim uważa się, że z chwilą skutecznego odwołania darowizny rzecz darowana przestała wchodzić do majątku wspólnego, a udział w niej małżonka, w stosunku do którego darowizna nie została odwołana, staje się jego majątkiem odrębnym.

Oceniając zasadność powództwa, Sąd wskazał, że przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, aby pozwani zachowywali się w stosunku do powodów w sposób rażąco niewdzięczny.

Za niewiarygodne uznał Sąd zeznania świadka W. K. (2), który aktywnie uczestniczył w konflikcie pozwanej z mężem i wyraźnie zeznawał na jej niekorzyść. W podobny sposób Sąd podszedł do zeznań M. M. (1) – córki powodów, która ewidentnie wyolbrzymiała zachowania A. K., podając że w domu dochodziło do awantur, w szczególności do incydentu przy użyciu noża i gróźb kierowanych przez pozwaną w kierunku S. K., które to okoliczności nie znalazły potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym. Jako niewiarygodne Sąd ocenił także zeznania T. M., Z. R., C. S., M. G., którzy przedstawiali subiektywne opinie dotyczące negatywnego zachowania pozwanych i G. K., jednakże nie potrafili wskazać konkretnych faktów i okoliczności mających za tym świadczyć. W ocenie Sądu twierdzenia strony powodowej nie znalazły także oparcia w dowodach z akt sprawy I C 303/11, w szczególności zeznaniach świadków, wyjaśnieniach stron, dokumentacji znajdującej się w aktach i opinii biegłych z RODK.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał, że zawiedzione oczekiwania powodów co do sposobu traktowania ich przez syna, synową, wnuki, czy też brak możliwości zarządzania przedmiotową nieruchomością po dokonaniu darowizny, nie mogą uzasadniać odwołania darowizny na podstawie przepisu art. 898 § 1 k.c., tym bardziej, że z przeprowadzonych dowodów wynika, że w rodzinie tej nie dochodziło do wzajemnych wyzwisk, kłótni, oskarżeń, czy awantur. Podkreślił, że twierdzenia strony powodowej nie znalazły poparcia w zgromadzonym materiale dowodowym, w szczególności, nie można zarzucić pozwanej zaniechania wypełniania wobec powodów moralnego obowiązku świadczenia na ich rzecz opieki i pomocy, skoro powodowie nie wskazali nawet, aby o taką pomoc się zwracali, a pozwana jej odmówiła. Przeciwnie z wyjaśnień samych powodów wynika, że mieszkają oni w domu należącym do pozwanych i nikt im tego nie utrudnia. We własnym zakresie ponoszą koszty swojego mieszkania w zakresie opłacanie energii elektrycznej, ogrzewania, wody, pozwana zaś opłaca podatki. Nie zostało w żaden sposób wykazane, aby pozwana utrudniała czy też uniemożliwiała powodom korzystanie z przedmiotu darowizny.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd wskazał art. 898 § 1 k.c., a o kosztach procesu postanowił w myśl art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wnieśli powodowie. Zarzucili Sądowi I instancji:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 898 k.c. w zw. z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., poprzez ich błędną wykładnię i nieuzasadnione przyjęcie, że pozwanej A. K. nie można przypisać rażącej niewdzięczności względem powodów;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego:

- art. 233 § 1 k.p.c. i 328 § 1 k.p.c. z powodu braku rozpoznania istoty sprawy i dokonania dowolnej, jednostronnej oceny materiału dowodowego, a w szczególności:

a) oceny zeznań świadków: M. M. (1), W. K. (2), M. G., T. M., Z. R. i C. S., poprzez uznanie ich za niewiarygodne w szerokim zakresie, w szczególności - zarzucenie im posiadania osobistego interesu w rozstrzygnięciu oraz braku obiektywizmu w ocenie stosunków rodzinnych pomiędzy powodami a A. i G. K.;

b) oparcia ustaleń i rozstrzygnięcia Sądu w zakresie spornych okoliczności faktycznych zdarzenia niemal wyłącznie w oparciu o zeznania pozwanych i osób blisko związanych z pozwaną A. K.;

c) braku dokonania przez Sąd ustaleń co do rozpoznania istoty sprawy oraz należytego uzasadnienia w zakresie okoliczności, iż powodowie znajdują się w stanie niedostatku, brak udzielania im pomocy ze strony pozwanej;

d) braku dokonania ustaleń w zakresie rzeczywiście osiągniętych przez pozwaną A. K. dochodów, w tym wysokości otrzymywanych płatności bezpośrednich do gruntów rolnych;

e) błędną ocenę przyczyny pogorszenia stosunków pomiędzy stronami; poprzez wskazanie, iż to powodowie zdystansowali się do osoby A. K., w związku z wniesionym pozwem rozwodowym przeciwko G. K., podczas gdy stan faktyczny wskazuje, iż to synowa zerwała stosunki z rodziną męża.

- art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i obciążenie strony powodowej kosztami procesu w całości, pomimo zaistnienia po ich stronie szczególnych okoliczności.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty powodowie wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zobowiązanie A. K. do złożenia oświadczenia woli w przedmiocie przeniesienia na powodów udziałów w prawie własności darowanych nieruchomości, tj.: 1/3 udziału w nieruchomości rolnej położonej w J. o pow. 4ha 0577m⁽²⁾, o nr ewidencyjnym (...) oraz 4/6 udziału w nieruchomości rolnej zabudowanej położonej w J. o pow. 16 ha 7320m⁽²⁾, obejmującej działki ewidencyjne nr (...) oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w obu instancjach. Jako ewentualny, zgłosili wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w obu instancjach.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c., trzeba wskazać, że skuteczne jego postawienie wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest wystarczające przekonanie strony, o innej aniżeli przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie. Zarzuty, jakie stawiają w tym zakresie powodowie, sprowadzają się zaś do przytoczenia alternatywnej, własnej

konstrukcji stanu faktycznego sprawy, opierającej się na ich subiektywnych odczuciach i twierdzeniach, których wiarygodność Sąd Okręgowy poddał krytycznej analizie. Brak jest przy tym argumentacji, która ocenę tę mogłaby podważyć poprzez wykazanie, że nie odpowiada wymogom, jakie stawia norma art. 233 § 1 k.p.c. – wszechstronności, zgodności z zasadami logiki i doświadczenia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego dokonana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena materiału dowodowego nie jest dotknięta zarzucaną jej wadliwością i mieści się w granicach uznania sędziowskiego, wyznaczonych w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy szczegółowo przeanalizował zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, który ocenił w jego całokształcie, zaś poszczególne dowody w ich wzajemnym powiązaniu. Stosownie do wymogów art. 328 § 2 k.p.c. wyjaśnił wyczerpująco w motywach zaskarżonego wyroku, jakimi przesłankami kierował się dokonując oceny dowodów, w tym zeznań stron i świadków, a przedstawiony wywód nie uchybia zasadom logiki. Wymaga przy tym podkreślenia, że zarzuty apelacji sprowadzają się w istocie do stwierdzenia, że Sąd I instancji w sposób niewyczerpujący uargumentował przyznanie wiary tylko pewnym zeznaniom i do wskazania, że w sprawie widać zdecydowaną tendencję do pozytywnej oceny zeznań świadczących na korzyść pozwanych. Powodowie nie wskazali na podstawie jakiego materiału dowodowego, a w szczególności zeznań których ze świadków można byłoby przyjąć, że pozwani dopuścili się względem nich rażącej niewdzięczności. Uzasadnienie wniesionej przez powodów apelacji nie wykazuje sprzeczności w ocenie materiału dowodowego, która mogłaby mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia.

Oceny dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy nie podważają wywody zawarte w uzasadnieniu apelacji, gdzie skarżący skupiali się przede wszystkim na niewłaściwych – w ich ocenie - zachowaniach A. K., która rzekomo znęcała się nad nimi psychicznie, mimo ich podeszłego wieku i słabego stanu zdrowia, groziła wyrzuceniem z domu, a także utrudniała kontakty z wnuczkami oraz nastawiała córki przeciwko dziadkom jako winnych rozpadowi związku małżeńskiego ich rodziców.

Gdy chodzi o roszczenie powodów skierowane przeciwko małoletnim M. K. i K. K. (1), to Sąd Okręgowy słusznie zwrócił uwagę na niejednolite stanowisko strony powodowej w tym zakresie, którzy w trakcie procesu konsekwentnie twierdzili, że nie chcieliby odbierać gospodarstwa swoim wnuczkom. Zachowania M. i K. K. (1) nie mogą zresztą podlegać ocenie pod kątem rażącej niewdzięczności, o jakiej mowa w przepisie art. 898 § 1 k.c. Wymienione, jako dzieci obdarowanego G. K. są jego następcami prawnymi z racji dziedziczenia przypadającego na zmarłego udziału w gospodarstwie rolnym. Nie były stronami czynności prawnej, dokonanej pomiędzy dziadkami i rodzicami, więc nie posiadają legitymacji biernej do występowania w niniejszym procesie. Sąd Apelacyjny podziela w tej mierze stanowisko wyrażone w orzeczeniu Sądu Najwyższego, który stwierdził, że przyczyną odwołania darowizny może być rażąca niewdzięczność obdarowanego, a nie jego spadkobierców (wyrok z dnia 7 listopada 2002 r., II CKN 1395/00, OSNC 2004/3/43, Biul. SN 2003/6/9, M. Prawn. 2003/18/839, LEX nr 75285). W związku z tym jedynie zachowanie A. K., jako bezpośrednio obdarowanej, może podlegać ocenie pod kątem zaistnienia przesłanek uzasadniających odwołanie darowizny, i to tylko w zakresie przypadającego na nią udziału w darowanym gospodarstwie na dzień zawarcia umowy darowizny. Pozostali pozwani nie mają legitymacji biernej.

Chybiony jest także zarzut naruszenia art. 898 § 1 k.c. Pod pojęcie rażącej niewdzięczności nie podpada każdy przejaw zachowania obdarowanego, który jest odbierany przez darczyńcę jako mu niechętny, a nawet wrogi. O rażącej niewdzięczności w rozumieniu tego przepisu świadczy tylko takie zachowanie obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które, oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Są to zachowania i czyny szczególnie naganne z punktu widzenia norm prawnych i moralnych (zasad współżycia społecznego). Nie mieszczą się w tym pojęciu zachowania, które mogą być oceniane jako niewłaściwe, z racji naruszenia reguł życia w rodzinie, ale nie wykraczają poza granice zwykłych konfliktów życia codziennego, zwłaszcza wywołanych zachowaniem darczyńców.

W tym miejscu zwrócić należy również uwagę na treść art. 899 § 3 k.p.c. zgodnie z którym darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego. Oznacza to, że przyczyny odwołania darowizny nie mogą stanowić te zachowania obdarowanych, o których darczyńca dowiedział się wcześniej niż na rok przed złożeniem oświadczenia o odwołaniu darowizny. Każdy

wypadek nagannego zachowania się obdarowanego, który może być traktowany, jako rażąca niewdzięczność, daje podstawę do odwołania darowizny i każda z osobna podlega osobnemu „przedawnieniu” z art. 899 § 3 k.c.

Uwzględniając zatem fakt, że oświadczenie o odwołaniu darowizny powodowie złożyli w dniach 28 marca 2012 r. oraz 27 sierpnia 2012r. zbędnym jest dokonywanie oceny, czy zachowania pozwanej poprzedzające 28 marzec 2011 r. mogą zostać uznane za przejaw „rażącej niewdzięczności”. Nawet bowiem gdyby można było je tak oceniać, to i tak powodowie nie mogą powoływać się na nie jako podstawę dla odwołania darowizny. Z przywołanego przepisu art. 899 § 3 k.c. wynika bowiem, że uprawnienie darczyńcy do odwołania darowizny z powodu niewdzięczności obdarowanego może być realizowane jedynie w zamkniętym przedziale czasu. Na realizację powyższego uprawnienia przewidziano termin jednoroczny od dowiedzenia się przez darczyńcę o niewdzięczności obdarowanego, natomiast po upływie tego terminu uprawnienie to wygasa. Wobec tego zaś wskazywane przez powodów zachowanie pozwanej mające polegać na jej niewłaściwym odnoszeniu się do powodów, rzekomym znęcaniu psychicznym, kierowaniu wobec powodów gróźb wyrzucenia z domu, w czasie kiedy jeszcze wspólnie mieszkali, co miało miejsce przed 2004r., nawet jeśli rzeczywiście miało miejsce, nie może uzasadniać odwołania darowizny dopiero w marcu lub sierpniu 2012 r. a zatem po upływie rocznego terminu z art. 899 § 3 k.c. Analogicznie, także pozostałe zachowania pozwanej wskazywane przez powodów w pozwie jako przejawy rażącej niewdzięczności i przez to przyczyny odwołania darowizny a zatem: brak odwiedzin i zainteresowania losem powodów, nie udzielenie pomocy finansowej czy też utrudniania im kontaktów z wnukami oraz nastawianie wnuczek przeciwko dziadkom mogą mieć w sprawie znaczenie tylko o tyle, o ile miały miejsce w ciągu roku poprzedzającego złożenie oświadczenia o odwołaniu darowizny. Wcześniej występujące tego rodzaju zachowania pozwanej mogłoby stanowić podstawę ewentualnego (o ile oczywiście można by je w ogóle uznać za przejawy rażącej niewdzięczności) odwołania darowizny tylko wówczas, gdyby powodowie powzięli o nich wiedzę dopiero w ciągu roku przed złożeniem oświadczenia o odwołaniu darowizny. Brak jednak podstaw dla ustalenia, że tak właśnie było, zresztą i skarżący tego rodzaju twierdzeń nie podnoszą a przy tym wskazywane zachowania mają taki charakter, że wiedzę o nich darczyńca ma w tym samym czasie, w którym występują.

Poddając zaś ocenie jedynie te zachowania A. K., które miały miejsce nie wcześniej niż rok przed złożeniem oświadczenia o odwołaniu darowizny, Sąd Apelacyjny stwierdza, że w żadnym razie nie można ich uznać za przejawy „rażącej niewdzięczności” w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. Należy bowiem podkreślić, że znamiona rażącej niewdzięczności noszą takie zachowania obdarowanego, które - oceniając rozsądnie, przy uwzględnieniu miernika obiektywnego i subiektywnego - muszą być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Rażąca niewdzięczność występuje, gdy obdarowany dopuszcza się względem darczyńcy rozmyślnie nieprzyjaznych aktów, przestępstw przeciwko życiu, zdrowiu, czci oraz mieniu, a także gdy narusza obowiązki wynikające ze stosunków osobistych łączących go z darczyńcą, np. odmawia pomocy w czasie choroby mimo oczywistej możliwości jej udzielenia.

Tymczasem brak kontaktów i odwiedzin powodów, brak „zainteresowania ich losem” w żadnym razie nie może w okolicznościach niniejszej sprawy zostać uznany za zachowanie nacechowane złą wolą, nakierowane na wyrządzenie powodom jakiegokolwiek krzywdy. Należy w tym zakresie przypomnieć przede wszystkim, że pozwana wraz małoletnimi córkami w kwietniu 2011r. wyprowadziła się ze spornej nieruchomości i zamieszkała w wynajętym mieszkaniu w Ł.. Przyczyną tego był konflikt pomiędzy małżonkami, którego podłoże stanowiło niewłaściwe zachowanie G. K., który nadużywał alkoholu i nie dbał o rodzinę. Oczywiście jest, że wzajemne kontakty między pozwaną a teściami uległy wówczas ochłodzeniu, ale spowodowane to zostało pogłębiającym się konfliktem między małżonkami. Pozwana została zmuszona do odejścia od męża na skutek jego nagannej postawy, co przełożyło się na relacje z teściami. Wzajemna niechęć w trakcie trwania sprawy rozwodowej oraz nagła śmierć G. K. pogłębiła istniejący między stronami konflikt i doprowadziła w istocie do rozluźnienia istniejących wcześniej więzi. W cenie Sądu, w takiej sytuacji nie może być mowy o rażącej niewdzięczności obdarowanej tylko z tego powodu, że nie interesuje się ona bieżącym losem, zdrowiem darczyńców, czy też sama nie wychodzi z inicjatywą pomocy. Powodowie nie wykazali, że z uwagi na ich stan zdrowia wymagają stałej pomocy osób najbliższych, w tym osobistego zaangażowania pozwanej. Nawet nie zwracali się do niej z prośbą o taką pomoc. Dodać należy, że powodowie w czasie gdy relacje pozwanej z powodami układały się prawidłowo, nie oczekiwali od pozwanej żadnej pomocy. Stąd też nie sposób zarzucić A.

K., że dopuściła się zaniedbań, zwłaszcza wobec braku jakiegokolwiek sygnału ze strony powodów. Także w apelacji powodowie nie wskazali jakiego rodzaju pomocy oczekiwaliby od pozwanej, nie wyjaśnili w jaki sposób pozwana powinna wypełnić obowiązek wdzięczności.

Apelujący nie wykazali również, żeby pozwana utrudniała im kontakty z wnukami bądź też nastawiała wnuczki przeciwko dziadkom. W sprawie bezsporne było, że do 2011r. relacje powodów z wnukami były dobre, kontakty odbywały się najczęściej przy okazji wizyt małoletnich u dziadków w W., a także z okazji uroczystości rodzinnych takich jak urodziny, komunie czy też święta. Sytuacja ta zmieniła się od momentu wniesienia przez pozwaną sprawy o rozwód, a pogłębiła wskutek śmierci syna powodów. Dodatkowo wskazać należy, że sami powodowie co wynika z ich zeznań nigdy nie dążyli do odbudowania relacji z wnukami. W tej sytuacji oczywiście nieuprawnionym jest stawianie pozwanej zarzutu, że utrudniała córkom kontakty z dziadkami, skoro oni również nie interesowali się losem swoich wnuczek po śmierci syna.

Nie jest rażąca niewdzięcznością fakt, że pozwana nie pomagała finansowo powodom. Po rozstaniu z mężem A. K. zajęta była opieką nad dziećmi oraz pracą. Samodzielnie musiała zapewnić sobie oraz dzieciom środki utrzymania, zaś po śmierci G. K. spłacała zobowiązania, które obciążały również jej męża. W tej sytuacji jej możliwości udzielenia pomocy, zwłaszcza materialnej były w znacznym stopniu ograniczone. Sami zaś powodowie nie znajdują się w niedostatku, gdyż posiadają własne świadczenia emerytalne w łącznej kwocie 1850 zł miesięcznie. Bezspornym też w sprawie pozostaje, że powodowie mieszkają w domu należącym do pozwanych i nikt im tego nie utrudnia. Ponoszą koszty swojego utrzymania, natomiast pozwana opłaca podatki od spornej nieruchomości.

Jednocześnie zaś skarżący nie wykazali, by w okresie roku poprzedzającego odwołanie darowizny pozwana dopuściła się wobec nich jakiegokolwiek zachowania mogącego zostać uznane za naganne. W szczególności nie przedstawili żadnego dowodu dla wykazania prawdziwości swego twierdzenia, że w tym czasie pozwana źle się do nich odnosiła bądź też jej „zachowanie miało charakter uporczywy i złośliwy, nacechowany chęcią zaszkodzenia powodom”. Twierdzenie to zresztą uznać należy za oczywiście nieprawdziwe, skoro całkowicie bezspornym pozostaje, że od co najmniej dwóch lat strony w ogóle się nie kontaktują ze sobą, więc nie istniała możliwość, by pozwana mogła „odnosić się” do powodów w jakikolwiek sposób.

W tych okolicznościach należy podzielić ocenę Sądu Okręgowego, że złożone przez powodów oświadczenia o odwołaniu darowizny były bezskuteczne i jako takie nie mogły rodzić po stronie pozwanej A. K. obowiązku zwrotnego przeniesienia darowanego jej udziału w nieruchomości.

Brak jest także podstaw dla uznania, jakoby Sąd Okręgowy orzekając o kosztach postępowania zgodnie z art. 98 k.p.c. i obciążając powodów obowiązkiem zwrotu kosztów poniesionych przez pozwaną naruszył art. 102 k.p.c. Podkreślić należy, że zgodnie z powołanym przepisem jedynie w wypadkach szczególnie uzasadnionych, sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten jako szczególny nie może być wykładany rozszerzająco i uzależniony jest od zaistnienia naprawdę wyjątkowych okoliczności, które uzasadniałyby odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w sprawie niniejszej nie zachodziły i nadal nie zachodzą szczególne przesłanki motywowane względami słuszności, które nakazywałyby odstępstwo od zasady obciążania strony przegrywającej sprawę kosztami procesu. W żadnym razie nie można stwierdzić, by uzasadnienie w tym względzie mógł stanowić charakter roszczenia, z którym wystąpili powodowie, zaś samo subiektywne przekonanie strony o swojej racji nie stanowi podstawy do żądania zastosowania art. 102 k.p.c. Nie jest także w tym zakresie wystarczającym powołanie się jedynie na trudną sytuację majątkową, nawet jeżeli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych, gdyż sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi sama przez się szczególnie uzasadnionego wypadku o którym mowa w art. 102 k.p.c. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2012 r. III CZ 70/2012; z dnia 5 lipca 2012 r. IV CZ 42/2012).

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, iż zaskarżony wyrok nie narusza przepisów powołanych w jego uzasadnieniu. Dlatego apelacja powodów, jako pozbawiona uzasadnionych podstaw, została oddalona w oparciu o art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego postanowiono zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. oraz przepisami § 6 pkt. 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461).